



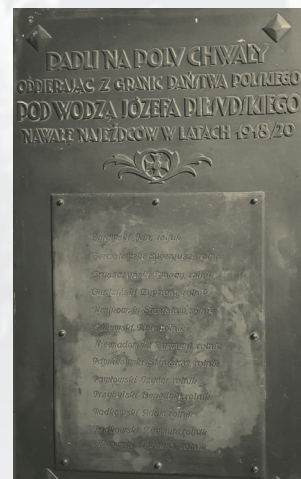
Przełomowym momentem wojny jest bitwa warszawska. Armia sowiecka pod wodzą Michaiła Tuchaczewskiego 13 sierpnia uderza na Warszawę. Przez kilka dni trwają walki na przedmieściach Warszawy. Przełomową datą w historii bitwy jest 15 sierpnia 1920 roku, kiedy to wojska polskie wygrywają pod Radzyminem, a jednocześnie tego samego dnia armia sowiecka zostaje zatrzymana nad Wkrą. 16 sierpnia zaczyna się polska kontrofensywa. 18 sierpnia armia Tuchaczewskiego zostaje okrążona i zaczyna się gwałtowne wycofywanie wojsk sowieckich z Polski.



Wielu historyków uważa, że zwycięstwo Polski i zatrzymanie marszu Sowietów na Zachód miało decydujący wpływ na losy ówczesnej Europy. Zdaniem brytyjskiego polityka i dyplomaty Edgara D'Abernona, bitwa warszawska była jedną z osiemnastu przełomowych bitew w historii świata.



Polsce udało się obronić niepodległość. 18 marca 1921 w Rydze podpisany został traktat pokojowy, który wytyczył granicę polsko-sowiecką istniejącą, aż do agresji rosyjskiej 17 września 1939 roku. Dzięki poświęceniu tysięcy Polaków udało się uratować niepodległość Ojczyzny.



Tablica pamiątkowa w kościele w Bądkowie Kościelnym.

Dziś, w wolnej Polsce, w dobie naszej przynależności do Unii Europejskiej, nadal możemy być dumni z naszych przodków, którzy poświęcając swoje zdrowie i życie, mieli znaczący udział w dziele odzyskania niezależności przed stu laty.

## Setna rocznica wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.





W listopadzie 1918 roku Polska, po 123 latach zaborów, odzyskała niepodległość. Już rok później doszło do wojny pomiędzy odrodzoną Rzeczpospolitą Polską (II RP), a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką.

Pierwszy rok wojny obfitował w sukcesy militarne wojsk polskich, ale w 1920 roku sytuacja na froncie się zmienia. Dochodzi do kontrofensywy wojsk bolszewickich zagrażających samemu istnieniu państwa polskiego. Wojska polskie są w odwrocie.



Sytuacja Polski staje się dramatyczna. 15 czerwca 1920 roku, w trakcie odwrotu wojsk polskich, Sejm uchwała nowy pobór do wojska. Na terenie całego kraju młodzież masowo zaciąga się do armii. Na wezwanie do obrony kraju odpowiedzieli też nasi przodkowie z terenu dzisiejszej gminy Brudzeń Duży.



Jednym z młodych ludzi, który walczył o Polskę jest **Tadeusz Witkowski z Siecienia**. Widział w 1919 roku w Płocku wizytę generała Hallera i z grupą kolegów zapragnął zaciągnąć się do wojska. Miał 17 lat i jako niepełnoletni potrzebował zgody ojca, który zgodził się z ciężkim sercem mówiąc, że w ten sposób „podpisuje na niego wyrok śmierci”. Tadeusz Witkowski jako szwoleżer walczył na froncie ukraińskim. Bierze udział w zdobyciu Kijowa i zwycięskiej defiladzie na ulicach tego miasta pod wodzą generała Edwarda Rydza – Śmigłego. Poległ w szarży pod wsią Zawidczę 27 lipca 1920 roku mając 19 lat. Zginął próbując ratować swojego rannego dowódcę. Pochowany został w miejscowości Łopatyn, na Ukrainie. Symboliczny nagrobek Tadeusza Witkowskiego znajduje się na cmentarzu w Siecieniu. Jego nazwisko widnieje na tablicy pamiątkowej poświęconej poległym szwoleżerom, w kościele garnizonowym w Warszawie, mieszczącym się na terenie koszar pułku.



Waclaw Skonieczny - lata 20.

Nacierający na Płock bolszewicy pojawili się na terenach naszej współczesnej gminy. Tak to wydarzenie w 2002 roku, w rozmowie z Andrzejem Dwojnychem, wspominał nieżyjący już Waclaw Skonieczny urodzony w roku 1906.

*„W Brudzeniu tych bolszewików było dużo, bo oni jechali przeciw na Płock...Bolszewicy zabrali Zielińskiego ze Srebrnej i dziedzica Różyckiego z Bądkowa Jeziornego, gdzieś za Mławą...tam ich zamordowali, w sumie dziewięciu Polaków...Na pogrzebie u tego Różyckiego to byłem... Była trumna w kościele i w głowie trumny była szyba, takie szkło zamiast drzewa. I mógł pan patrzeć na jego głowę. Oczy wyjęte, nos oberżnięty, uszy poobrzynane, tak pomordowani byli ponoć wszyscy... Ale ci bolszewicy to byli krótko, przyszli i poszli.”*

18 sierpnia 1920 roku bolszewicy przywieźli do Sikorza, przywiązanych do koni, dwóch mieszkańców Osówki: Stanisława i Waclawa Kuczynskich.

Ojciec Stanisław prawdopodobnie był leśnikiem, syn Waclaw nauczycielem. Bolszewicy powiesili ich na drzewie niedaleko dworu w Sikorzu. Pochowani zostali na cmentarzu w Sikorzu.

Nigdy nie zostali zapomniani przez jego mieszkańców. Od kilku lat patriotyczny pochód z okazji Święta Niepodległości 11 listopada, organizowany przez tujszą szkołę, symbolicznie kończy marsz na ich grobie apelem poległych.



Aleksander Poraj Różycki - Barykada przy poczcie w 1920 r. Ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku.

Ważnym wydarzeniem w trakcie działań wojennych jest zakończona sukcesem obrona Płocka w dniach 18-19 sierpnia 1920 roku. Po wtargnięciu do miasta bolszewików, walki toczą się na ulicach i barykadach Płocka. W obronie, oprócz żołnierzy, bierze także czynnie udział ludność cywilna. Wśród obrońców wyróżnia się Piotr Wrzecionkowski, właściciel ziemski z Karwosiek-Cholewic, walczący na barykadzie koło poczty. Jednym ze słynnych obrońców Płocka jest niespełna 12-letni Tadzio Jeziorowski z Cierszewa.

10 kwietnia 1921 roku wizytę w Płocku złożył marszałek Józef Piłsudski. Odznaczył wtedy miasto orderem Krzyża Walecznych. 23 uczestników bitwy odznaczono orderem Virtuti Militari. Jednym z nich był Tadzio Jeziorowski.

Porucznik Tadeusz Jeziorowski, już jako pilot, bronił też Ojczyzny podczas kampanii wrześniowej. Zginął 4 września 1939 roku zestrzelony nad Łodzią.

